Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER
Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 101 (886) Łódź, wtorek 13 kwietnia 1948 r. CENA 3 ZŁ

Norwegia anulowała układ handlowy z Bizonią

OSLO (PAP). Jak donosi gazeta „Morgonbladet", — Norwegia anulowała układ handlowy z Bizonią.

Wydany w tej sprawie komunikat stwierdza, że Norwegia otrzymuje za sprzedane towary funty szterlingi, podczas gdy za nabywane w Bizonii artykuły musi płacić dolarami.

W chwili obecnej wszelki import z Bizonii do Norwegii został wstrzymany.

Wbrew swym własnym interesom

FRANCJA KAPITULUJE

wobec żądań państw anglosaskich

I WYRAŻA ZGODĘ

na utworzenie „Trizonii"

PARYŻ (PAP). Premier rządu francuskiego, Robert Schuman, wygłosił w niedzielę na kongresie oddziału partii ludowo-republikańskiej (MRP) departamentu Sekwany i Cise'y przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu.

Mówca stwierdził, iż rząd francuski **wyraża zgodę na tworzenie 3-strefowego rządu Niemiec zachodnich,** jakkolwiek domagać się będzie przyznania poszczególnym krajom niemieckim znacznej autonomii.

Politykę ustępstw wobec żądań państw anglo - saskich, premier Schuman określił jako podyktowaną poczuciem „realizmu".

Mówca nie ukrywał, że **jeśli dojdzie do porozumienia czterech mocarstw w sprawie Niemiec, to Francja gotowa jest porozumieć się w tej kwestii z państwami anglosaskimi** uważając, iż jest to rozwiązanie najmniej szkodliwe ze wszystkich możliwych.

Zdając sobie sprawę z ujemnego **wrażenia,** jakie ustępstwa rządu francuskiego wobec żądań Anglii i USA muszą wywrzeć w społeczeństwie, premier Schuman zapewnił, że Francja domagać się będzie zabezpieczenia swych praw w Niemczech.

Przechodząc do omówienia zagadnień związanych z polityką wewnętrzną, premier Schuman **usiłował bronić** polityki finansowej rządu, twierdząc, iż daje już ona rzekomo pozytywne wyniki, „co prawda jeszcze słabe".

Schuman stwierdził jednocześnie, że w zakresie odbudowy gospodarczej kraju, **Francja liczy przede wszystkim na „pomoc zagraniczną,** a nie na własne siły.

PODPISANIE UKŁADU
handlowego między Polską i Jugosławią

WARSZAWA (PAP). Na podstawie 5-letniej umowy o wymianie towarowej między Rzeczpospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii z dnia 24 maja 1947 r. i w rezultacie rokowań prowadzonych przez delegację handlową rządu Jugosławii pod przewodnictwem wiceministra Handlu Zagranicznego, p. Bronko Zlatarica, z jednej strony — oraz delegacji handlowej rządu polskiego z drugiej strony, w dniu 12 kwietnia 1948 roku została podpisana umowa handlowa wraz z układem płatniczym, regulująca wzajemne obroty towarowe i wynikające z nich płatności na okres do 31 grudnia 1948 r.

Umowa ta przewiduje wzajemne obroty na sumę 22 milionów dolarów po obu stronach, przekraczając w ten sposób w znacznej mierze plafon obrotów zakreślonych na ten okres czasu w umowie 5-letniej.

W ramach powyższej umowy Polska otrzyma z Jugosławii szereg surowców jak: rudy ołowiu i cynku, miedź, ołów, skóry, ekstrakty garbarskie, drzewo, konopie, soję, chmiel, tytoń, wino, oliwę itd., dostarczając wzamian Jugosławii wyrobów hutniczych, kabli i materiałów elektrotechnicznych, lokomotyw wąskotorowych, maszyn tekstylnych, tekstylii, węgla, koksu i innych.

Finalizacja tych układów, przeprowadzonych w duchu najserdeczniejszej przyjaźni, łączącej obydwa narody, rozszerzy i wzmocni wzajemne stosunki, wydatnie przyczyniając się do odbudowy gospodarczej obu krajów.

Zwycięstwo strajkujących górników w USA

WASZYNGTON (PAP). Przewodniczący związku górników amerykańskich, John Lewis, obwieścił 400 tys. strajkującym od miesiąca górnikom, że otrzymają oni żądane emerytury z funduszu emerytalnego związku górników amerykańskich.

Sprzeciw właścicieli kopalń węgla przeciwko użyciu funduszu emerytalnego na wypłacenie emerytur był przyczyną wybuchu strajku 15 marca br.

„POKOJOWA" POMOC

Zdjęcie przedstawia amerykański statek towarowy załadowany działami i czołgami przeznaczonymi dla Turcji. W ten sposób rząd USA pragnie odbudować w świecie pokój i dobrobyt ludności.

KOLUMBIA PROWOKUJE
Zerwanie stosunków dyplomatycznych z ZSRR

NAWY JORK (PAP). Z Bogoty donoszą, że prezydent Kolumbii, Perez, zgodził się na utworzenie koalicyjnego rządu, w skład którego weszli przedstawiciele partii konserwatywnej i liberalnej.

Prezydent Perez, usiłąc za wszelką cenę odzyskać zaufanie kół rządzących Stanów Zjednoczonych oraz ich poparcie, — usiłuje przerzucić odpowiedzialność za wydarzenie w Kolumbii na komunistów. W związku z tym radio kolumbijskie podało wiadomość, jakoby przywódca lewicy partii liberalnej, Gaitan, został zastrzelony przez komunistę. Wiadomość ta — jak wynika z pierwszych depesz korespondentów amerykańskich — została przyjęta z niedowierzaniem przez delegatów, przybyłych na konferencję panamerykańską, później jednak czynniki decydujące unii panamerykańskiej postanowiły widocznie wykorzystać rewolucję w Kolumbii dla akcji antykomunistycznej, — gdyż zaaprobowały koncepcję rządu kolumbijskiego. Radio kolumbijskie rozpoczęło dziką nagonkę antykomunistyczną, która znalazła swój punkt kulminacyjny w komunikacie, w jakim rząd kolumbijski doniósł, że zerwał stosunki dyplomatyczne ze Związkiem Radzieckim.

NOWY JORK (PAP). Mimo, że utworzony został nowy rząd w Kolumbii, sytuacja nie została jeszcze opanowana przez wojska prezydenta Perza. W niektórych dzielnicach Bogoty oraz w miastach prowincjonalnych trwają jeszcze zaburzenia.

Delegaci, przybyli na konferencję panamerykańską, uważają, że rewolucja w Kolumbii poderwała prestiż unii panamerykańskiej i ośmieszyła organizatorów konferencji panamerykańskiej wobec opinii publicznej.

WARSZAWA ZŁOŻYŁA HOŁD
pamięci Wielkiego Prezydenta USA

WARSZAWA (PAP). Dnia 12 bm., w 3-cią rocznicę śmierci Franklina Delano Roosevelta w sali „Roma" w Warszawie odbyła się uroczysta akademia, na którą przybyli przedstawiciele rządu RP. z ministrem Spraw Zagranicznych — Modzelewskim — na czele, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, członkowie partii politycznych i organizacji społecznych. Sala Romy udekorowana została flagami narodowymi Stanów Zjednoczonych i Polski.

Po uczczeniu pamięci Zmarłego chwilą ciszy, głos zabrał ambasador Oskar Lange.

Ambasador Lange poświęcił swe przemówienie omówieniu pokojowej i postępowej działalności prezydenta Roosevelta — jednego z wodzów walki z hitleryzmem i faszyzmem, współtwórcy koalicji narodów zjednoczonych, która w myśl intencji Zmarłego miała stać się podstawą pokoju i współżycia między narodami.

— Wojna według koncepcji Roosevelta, była wojną ideologiczną, była wojną z faszyzmem. Koncepcję tę wyrażał Prezydent w licznych mowach, orędziach i oświadczeniach. 14 września 1943 r. prezydent Roosevelt oświadczył: „Nie moglibyśmy się szczycić całkowitym zwycięstwem w tej wojnie, gdyby szczątki faszyzmu, w jakiejkolwiek z jego nikczemnych postaci ocalały gdziekolwiek na świecie".

W koncepcji polityczno-strategicznej prezydenta Roosevelta dominującą rolę odgrywała współpraca ze Związkiem Radzieckim.

Z tej koncepcji strategiczno-politycznej—ciągnie mówca—wyrasta również koncepja Roosevelta współpracy między USA a ZSRR, jako baza organizacji pokoju.

Współpraca wielkich mocarstw — powiedział na zakończenie amb. Lange — była zasadniczym testamentem Wielkiego Prezydenta. Dziś natomiast Organizacja Narodów Zjednoczonych z narzędzia współpracy między narodami zostaje przemieniona w trybunę nagonki propagandowej przeciw jednemu z mocarstw i jego sojusznikom. Staje przed nami widmo odrodzenia zaborczych Niemiec i militarystycznej Japonii, kraj Roosevelta staje się oparciem dla wszystkich elementów reakcyjnych.

Jednak na tle tej rzeczywistości testament polityczny Roosevelta nie stracił na aktualności. Tak jak prezydent Roosevelt — wierzymy w siłę i rozum polityczny mas ludowych i dlatego składamy dziś hołd pamięci Prezydenta, w którym naród polski czci wielkiego przyjaciela i wielkiego bojownika o ideały postępu społecznego, sprawiedliwości i pokoju.

Z kolei zabrał głos poseł Jedrychowski, który powiedział m. inni:

My, Polacy — winniśmy szczególnie wdzięczność Rooseveltowi za Jego stanowisko w sprawie wyzwolenia Polski.

Czcząc pamięć wielkiego prezydenta Roosevelta — powiedział na zakończenie poseł Jędrychowski — jednocześnie musimy życzyć narodowi amerykańskiemu, aby w imię swoich pięknych tradycji, w imię swojego dobra oraz w interesie pokoju i współpracy międzynarodowej — powrócił do idei Roosevelta.

Na zakończenie akademii zebrani uchwalili wysłać na ręce małżonki zmarłego Prezydenta, p. Eleonor Roosevelt — depeszę, wyrażającą przekonanie, że idee pokoju i postępu, którym zmarły Prezydent poświęcił swoje życie, zwyciężą nad siłami reakcji imperializmu i wojny.

W całym województwie

odbyły się manifestacyjne zebrania

aktywistów obu partii robotniczych

W dniach 10 i 11 kwietnia odbyły się w powiatowych i miejskich ośrodkach partyjnych PPS i PPR województwa Łódzkiego wspólne wielkie zgromadzenia aktywów obydwu partii robotniczych, zorganizowane przez Wojewódzkie Komitety. W zgromadzeniach tych brali udział przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych PPS i PPR.

Żywa i stojąca na wysokim poziomie dyskusja, jaka we wszystkich ośrodkach rozwinęła się po referatach prelegentów — wskazuje, że w obecnym etapie przygotowywania jedności organicznej bierze udział cała klasa robotnicza, której najbardziej aktywni delegaci szukają jak najlepszych dróg realizacji jedności.

Brzeziny

Na zgromadzeniu w Brzezinach, które odbyło się w dn. 10 bm. zebrało się ponad 300 delegatów z obydwu partii, którzy gorącymi oklaskami witali przemówienia referentów, ttow. Bukowskiego (PPR) i Szwajcera (PPS). Po trzygodzinnych obradach aktyw uchwalił przez aklamację odpowiednią rezolucję.

Kutno

Konferencja aktywu PPS i PPR w Kutnie zgromadziła ponad 500 członków obu partii robotniczych. W ładnie udekorowanej sali miejscowego kina obrady zagaił tow. Tomczak, — sekretarz powiatowy PPS, powołując na przewodniczącego tow. Balcerskiego, sekretarza powiatowego PPR.

Po ukonstytuowaniu się prezydium pierwszy zabrał głos przedstawiciel WK PPS, tow. Pokorski Antoni, który wskazał w swym przemówieniu na metody walki imperializmu amerykańskiego, wspieranego dziś przez prawicę socjalistyczną z Blumem i Bevinem na czele. Mówca wskazał na wspólne więzy, łączące już w tej chwili obie partie robotnicze.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel WK PPR, tow. Potapczuk, który mówił o budowie wspólnego domu przyszłej partii robotniczej w Warszawie. Dom ten — wskazał tow. Potapczuk — to symbol, który jednoczyć będzie wokół siebie wszystkich członków obu partii. Mówca wskazał również na specjalny charakter tegorocznego Święta 1 Maja.

W dyskusji zabierali głos towarzysze: Żarkowski, Jóźwiak, Michalak, Tomczak Jan, Świątkowa, Kościuszkowa, Banasiak, i Adamski. konferencję zakończył tow. Balcerski wezwaniem do zgodnej współpracy członków obu partii i do walki z tendencjami prawicowymi. W czasie konferencji dokonano zbiórki pieniężnej na budowę wspólnego domu.

Końskie

W sali Oranżerii zebrali się w dniu 10 kwietnia delegaci obu partii z terenu całego powiatu. Z ramienia Komitetów Wojewódzkich przemawiali — ttow. Karbowiak (PPS) i Kutznar (PPR). Towarzysze zabierający głos w dyskusji solidaryzowali się w pełni z wywodami referentów, co znalazło oddźwięk w jednomyślnym uchwaleniu rezolucji przez zebranych. Odśpiewaniem Międzynarodówki i Czerwonego Sztandaru zakończono konferencję.

Łask

W sali Wydziału Powiatowego odbyła się wspólna konferencja tutejszego aktywu PPS i PPR. Po powołaniu prezydium kolejno zabrali głos delegaci Komitetów Wojewódzkich, ttow. Andrzejak (PPS) i Kryński (PPR), którzy omówili sytuację polityczną w Polsce i w świecie, osiągnięcia gospodarcze i polityczne, których realizację umożliwiła jednolitofrontowa postawa obu partii robotniczych, oraz sprawy związane z tegorocznym obchodem pierwszomajowym i zbiórką na rzecz budowy domu centralnego nowej partii.

Zabierający głos w dyskusji towarzysze wyrażali przekonanie, że wzmocnienie szeregów zorganizowanej klasy robotniczej zapewni szybszą realizację socjalizmu w Polsce. Na zakończenie uchwalono rezolucję.

Łęczyca

Ponad 200 delegatów z całego powiatu wzięło udział w sobotniej konferencji aktywu, zorganizowanej w Łęczycy. Z ramienia wojewódzkich władz partyjnych wzięli w niej udział ttow. Duniak (PPS) i Minor (PPR). Przewodniczący WK PPS, tow. Duniak, referował sprawy związane z tegorocznym obchodem pierwszomajowym, zaś tow. Minor kwestię budowy wspólnego domu, który będzie monumentalnym symbolem wielkich osiągnięć polskiej klasy robotniczej, która ma poza sobą okres rozbicia. W dyskusji zabierało głos 12 mówców z obydwu partii. Wszyscy oni dali wyraz pełnej solidarności terenu z linią Centralnych Władz Partyjnych.

Opoczno

Również w sobotę 10 bm. odbyło się wspólne posiedzenie aktywów PPS i PPR powiatu Opoczyńskiego, w którym wzięło udział 270 delegatów. Z ramienia WK PPS przemawiał tow. Jan Kowalski, z ramienia WK PPR — tow. Sol. Tow. Kowalski omówił szczegółowo sprawy zbliżającego się zjednoczenia polskich partii robotniczych. Z nastroju zebranych na sali delegatów, jak również ze wszystkich głosów w dyskusji wynikało, że teren Opoczyński docenia znaczenie jedności klasy robotniczej. Rezolucję przyjęto jednomyślnie.

Piotrków

W piotrkowskiej konferencji wzięli udział aktywiści obudwu partii, oraz delegacje z tamtejszych fabryk i hut, jak również przedstawiciele PPS i PPR z terenu całego powiatu.

Do zebranych przemówił jako pierwszy — prelegent z ramienia PPR, tow. Przybył - Stalski. Na wstępie omówił on sytuację międzynarodową i rolę światowego ruchu robotniczego w świetle tej sytuacji, dokonując z kolei analizy przemian, jakie zachodziły w polskiej klasie robotniczej w okresie drugiej niepodległości, okupacji i Polsce Odrodzonej. Mówca wskazał, że walka z reakcją międzynarodową i rodzimą, walka z elementami prawicowymi w międzynarodowym i rodzimym ruchu robotniczym musi być prowadzona bezkompromisowo i musi doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa klasy robotniczej, dążącej do jedności.

Z kolei przemówił tow. Budzanowski (PPS), który referat swój poświęcił zagadnieniom praktyki jednolitofrontowej i współpracy bratnich partii robotniczych, wzywając następnie masy socjalistyczne Piotrkowa do wytężonej akcji na rzecz jedności organicznej.

W dyskusji zabierali głos ttow. Galik, Grzesiczak, Sieroń, Salska, Gronostaj, Buchman, Krawczyk, Sieradziki i Walas. Na zakończenie zebrani opodatkowali się na cel budowy wspólnego domu przyszłej Partii.

Rawa Maz.

Pod hasłem „Przez jednolity front do jedności organicznej", odbyła się w dniu 10 kwietnia wspólna konferencją aktywów PPS i PPR w Rawie Mazowieckiej, na której zebrała się pokaźna liczba 500 delegatów, którzy w skupieniu wysłuchali przemówień prelegentów, a następnie w dyskusji dali wyraz zgodnego podporządkowania się decyzjom i zarządzeniom Centralnych Władz Partyjnych.

Z ramienia władz wojewódzkich w konferencji udział wzięli ttow. Kruk (PPS) i Kozłowski (PPR).

Skierniewice

Gromkimi oklaskami przyjęli zebrani na wspólnej konferencji aktywiści (w liczbie 360) referaty towarzyszy: Bugajskiego (PPS) i Jaroszewskiego (PPR), którzy stwierdzili, że jedność organiczna jest logiczną konsekwencją jednolitego frontu polskiej klasy robotniczej na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, oraz udzielili konkretnych wskazówek dla działaczy terenowych.

Na zakończenie konferencji na wniosek tow. Barana zebrani przemaszerowali w zwartych szeregach, z rozwiniętymi sztandarami i orkiestrą, ulicami miasta przed lokal PPS, gdzie pochód został rozwiązany.

Radomsko

Konferencja aktywu obydwu partii robotniczych w Radomsku odbyła się w dniu 10 kwietnia w dużej świetlicy tamtejszej organizacji P. P. S. Wzięło w niej udział ok. 300 aktywistów, którzy po wysłuchaniu referatów ttow. Kielera (PPS) i Domagały (PPR) uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której solidaryzują się w pełni z posunięciami Centralnych Władz Partyjnych.

Sieradz

Międzypartyjne zebranie aktywów w Sieradzu z dnia 10 kwietnia upłynęło pod znakiem zrozumienia wytycznych nowego etapu, nazwanego etapem przygotowania jedności organicznej, przez członków obydwu partii z terenu miasta i powiatu Sieradzkiego. W konferencji wzięło udział ok. 200 delegatów, przemawiali ttow. — Gricuk (PPS) i Grzesiak (PPR).

Wieluń

Konferencja wieluńska skupiła największą ilość delegatów, którzy przybyli na nią w liczbie 700. Oklaski towarzyszące przemówieniom delegatów, władz wojewódzkich przekształciły się w żywiołową manifestację zebranych na rzecz nowej, silnej, marksistowskiej partii.

Z ramienia PPS przemawiał tow. Wróblewski, z ramienia PPR tow. Ley.

Łowicz

Równie manifestacyjnie odniósł się do sprawy jedności organicznej polskiego ruchu robotniczego PPS-owski i PPR-owski Łowicz, gdzie przemawiali z ramienia władz wojewódzkich ttow. Karaczewski (PPS) i Dylewski (PPR). Obydwa referaty — jak to wykazała dyskusja — spotkały się z należytym zrozumieniem aktywu, solidaryzującego się z uchwałami CKW PPS i KC PPR, jak również z wypowiedzeniami Sekretarzy Generalnych obydwu partii. Po uchwaleniu rezolucji zakończono konferencję odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i Międzynarodówki.

Pabianice

Wspólna konferencja aktywu pabianickiego odbyła się w niedzielę dn. 11 bm. w sali kina „Robotnik" przy udziale ponad 600 aktywistów. W dyskusji, jaka rozwinęła się po przemówieniach ttow. Żurakowskiego (PPS) i Minora (PPR) — przebijał przez cały czas jej trwania pozytywny stosunek delegatów do zagadnienia jedności.

Ozorków

To samo powiedzieć można o stosunku robotniczego Ozorkowa do zagadnienia jedności. Konferencja odbyła się tu również w minioną niedzielę, przy licznym udziale 600 towarzyszy. Po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli WK, ttow. Michalaka (PPS) i Domagały (PPR) — w samorzutnie zorganizowanej zbiórce pieniężnej — delegaci dali wyraz swej wiary w to, że powstanie jednej, silnej partii robotniczej leży w interesie klasy robotniczej i całego narodu. W wyniku zbiórki uzyskano kilkadziesiąt. tysięcy złotych na budowę domu Zjednoczonej Partii.

Zduńska Wolą

Na podkreślenie zasługuje dyskusja jaka miała miejsce na konferencji aktywów w Zduńskiej Woli, po wysłuchaniu referatów ttow. Rajkowskiego (PPS) i Dylewskiego (PPR), w której zastanawiano się nad bardzo konkretnymi sprawami. Poruszano w niej konieczność walki z błędami przeszłości, intensywnego wspólnego szkolenia, częstszego zwoływania wspólnych zebrań, uaktywniania tzw. szóstek partyjnych, intensywnej pracy na zaniedbanym odcinku młodzieżowym itp.

Zebranie zakończyło się zbiórką pieniężną na rzecz budowy domu Zjednoczonej Partii, uchwaleniem rezolucji i odśpiewaniem hymnów robotniczych. (j)

Naśladujmy Roosevelta!...

Apel Trygve Lie do narodów świata

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, wygłosił w Hyde Parku pod Nowym Jorkiem, gdzie mieści się grób Franklina Delano Roosevelta, przemówienie w ramach uroczystości, związanych z trzecią rocznicą zgonu wielkiego prezydenta USA.

W przemówieniu swym sekretarz generalny ONZ wezwał wszystkie narody świata do zaprzestania mówienia o wojnie i do wytężonej pracy dla dobra pokoju. Lie oświadczył, że podstawą utrzymania pokoju światowego musi być Organizacja Narodów Zjednoczonych. Oświadczył on dalej, że jeśli wszystkie narody świata pragną należytego funkcjonowania ONZ i zapobieżenia nowej wojnie muszą nawiązać do tych zasad, jakie przyświecały Franklinowi Delano Rooseveltowi.

Nawiązując do historii wojennej w niektórych krajach Trygve Lie oświadczył, powołując się na Roosevelta, że jedyną rzeczą, jakich bać się powinny narody — jest lęk sam w sobie. Trygve Lie, odpowiadając na krytyki działalności ONZ, oświadczył że organizacja ta wykazuje bardzo ożywioną działalność, ale że działalność ta jest możliwa tylko wówczas, kiedy istnieje współpraca i zgoda wielkich mocarstw.

Objęcie władzy w Palestynie

planują Żydzi na 15 maja

JEROZOLIMA (Reuter) Na posiedzeniu Głównej Rady Syonistycznej w Tel-Aviv uchwalono natychmiastowe utworzenie władz centralnych państwa żydowskiego w Palestynie, które rozpoczną urzędowanie 15 maja, tj. w dniu zakończenia mandatu brytyjskiego. Na tym samym posiedzeniu ratyfikowano rezolucję, [illegible]jącą do włączenia żydowskich organizacji podziemnych Irgun i Stern do ogólno-żydowskiej milicji w Palestynie.

Na posiedzeniu Rady uchwalono także akcję, zmierzającą do uznania przez zagranicę niepodległego państwa żydowskiego z dniem 15 maja.

Równocześnie „Associated Press" doniosło z Jerozolimy, że Agencja Żydowska, reprezentująca obecnie ludność żydowską w Palestynie, potępiła ostro akcję podziemnych organizacji Irgun i Stern, które w ostatni piątek, po zdobyciu jednej z wiosek arabskich, zamordowały 254 Arabów.

Brygady przestępców

mobilizuje rząd grecki

Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi o intensywnych działaniach armii demokratycznej, przede wszystkim w rejonie Deskati i Jannitsy. Oddziały gen. Markosa przeprowadziły w tym rejonie kilka zwycięskich ataków.

Rozgłośnia Wolnej Grecjii donosi, że rząd Sofulisa wstrzymał wszelkie kredyty udzielane dotychczas ministerstwu Oświaty na potrzeby uniwersytetu ateńskiego. Rząd decyzję swą motywuje brakiem funduszy wobec olbrzymich kosztów prowadzenia wojny przeciwko armii gen. Markosa. W związku z tym, uniwersytet ateński będzie musiał prawdopodobnie zawiesić w najbliższym czasie swą działalność.

Korespondenci zagraniczni donoszą z Aten, że b. minister Zerwas oświadczył przedstawicielom prasy, iż ma zamiar utworzyć brygadę z Jugosłowian, Albańczyków, Bułgarów i Rumunów, którzy uciekli ze swych krajów, by uniknąć odpowiedzialności za zbrodnie, popełnione w czasie wojny, oraz za zamachy terrorystyczne, dokonane przeciwko demokratycznym rządom tych państw.

B. minister Zervas ma zamiar sam stanąć na czele tej brygady i rzucić do walki przeciwko armii gen. Markosa.

Węgrzy rozszerzą

współpracę z Polską

Dziennik „Szabad Nep" doniósł, że węgierski minister Handlu, Ronay, otrzymał od rządu pełnomocnictwa dla zawarcia z Polską długoterminowej umowy handlowej, w ramach której Węgrzy otrzymaliby większe ilości koksu i szeregu innych surowców.

Fuzja komunistów i socjalistów

nastąpi w Czechosłowacji

przed 1 maja b. r.

PRAGA (PAP). Jak podaje agencja C T K, przewodniczący Czeskiej Partii Socjal-Demokratycznej, minister Zdenek Frierlinger, zwołał w dniu wczorajszym konferencję dziennikarzy socjalistycznych, których poinformował o decyzji partii wystawienia wspólnej listy wyborczej z innymi partiami Frontu Ludowego oraz połączenia z partią komunistyczną.

Minister Fierlinger stanowczo zaprzeczył jakoby decyzja w sprawie fuzji podyktowana była względami oportunistycznymi. Przypomniał on, że od roku 1945 twierdził, że gdy Czechosłowacja wkroczy w ostatnie stadium socjalizacji, konieczne będzie utworzenie jednolitej partii robotniczej. Fuzja — oświadczył on, będzie uroczystym i historycznym aktem olbrzymiej wagi nie tylko dla republiki Czechosłowackiej, lecz również dla całego świata.

Minister Fierlinger podał w końcu, że połączenie obu partii robotniczych w Czechosłowacji nastąpi przed 1 maja br.

Pod hasłem Pracy-Walki-Nauki

Bankruci nie chcą ustąpić...

O świadomość mas na nowym etapie

Zagadnienia nowego etapu, na który wkroczył polski ruch robotniczy, etapu ostatecznego przygotowania pełnej jedności organicznej, obejmują nie tylko bieżącą problematykę zbliżenia organizacyjnego w jego wszelkich przejawach, ale w równej mierze sprawę jednolitego stosunku do umacniającej się wspólnej bazy ideologicznej.

Różnice, których nie ma

Narasta, zwłaszcza wśród bardziej świadomego aktywu zrozumienie, iż wszystkie niemal różnice między PPS i PPR, polegające głównie na odmienności stylu pracy partyjnej, zostają wyrównane na płaszczyźnie koncepcji jednej i jedynie słusznej z punktu widzenia interesów całego ruchu robotniczego.

Równocześnie staje się widocznym, że tak częste dotąd wyolbrzymianie tych różnic i zamaskowane próby czynienia z nich przedmiotu zasadniczych „programowych" dyskusji, były w większości wypadków niczym innym, jak tylko jednym z objawów antyjednolitofrontowej działalności prawicy socjalistycznej, dążącej za wszelką cenę do wbicia klina między obydwie partie robotnicze.

Formy dywersji

Wachlarz środków, stosowanych przez elementy prawicowe, był bardzo szeroki. Tak, jak różne formy przybierała prawicowość u różnych działaczy, tak też zróżnicowane były formy i stopień szkodliwości ich oddziaływania.

Zasadniczą rolę odgrywało tutaj naturalnie związanie z pewną koncepcją taktyczną: czy był to reformizm w jego najczystszej postaci, połączony z oglądaniem się na wyczyny zachodnich socjal-demokratów z Blumem, Bevinem i Saragatem na czele, czy też „humanistyczne ciągotki", lub wreszcie (forma może najłagodniejsza!) zacietrzewiony, źle pojmowany podejrzliwy ‚patriotyzm" partyjny — wszystko to znajdowało swój wyraz w różnych sposobach zakłócania praktyki jednolitego frontu.

O ile chcielibyśmy się doszukiwać wspólnego źródła tych trzech postaw) wyliczenie nie obejmuje zresztą bynajmniej wszystkich możliwych typów), to jest nim niewątpliwie niechęć do konsekwentnej rewolucyjności, objawiająca się na najwyższym szczeblu w stępianiu ostrza marksistowskiej teorii, w powodowaniu sztucznych rozłamów między rzekomo uznawaną rewolucyjną teorią i oportunistyczną praktyką.

Ocena sformułowana w roku 1934 przez polską lewicę socjalistyczną w zbiorowej pracy „Gospodarka — polityka — taktyka — organizacja — socjalizmu" („Płomienie") stwierdza, że „reformizm wprawdzie zbankrutował, ale nie ustąpił". Ocena ta zachowuje i dziś swoją pełną słuszność.

Reformistyczna praktyka, polegająca na wygodnym urządzaniu się przywódców prawicy socjalistycznej w obrębie politycznej nadbudowy kapitalizmu, zbankrutowała w tym sensie, iż doprowadziła do całkowitego rozejścia się polityki partii, przeżartych przez wpływy reformistyczne z interesem klasy robotniczej, ze sprawą rzeczywistej walki o socjalizm.

Reformizm zbankrutował ostatecznie jako praktyka w ruchu robotniczym, nie ustąpił jednak jako koncepcja ideologiczna, odradzając się w coraz to nowych postaciach: czy to jawnie, czy też niekiedy przemycany za zasłoną ‚lewego frazesu".

Przeciwstawieniu w dziedzinie teorii: konsekwentnego, twórczego marksizmu i z drugiej strony wszelkich prób jego poprawiania i komentowania w duchu reformistycznym odpowiada w zakresie praktyki: przeciwstawianie koncepcji rewolucyjnej, klasowej jedności i prawicowej postawy utrzymania i pogłębiania rozbicia organizacyjnego. Tak samo jak reformizm ujawnił swoje w istocie rzeczy anty-robotnicze oblicze, tak i prawicowość jest we wszystkich tych odcieniach obiektywnym działaniem na szkodę mas pracujących.

Problematyka „nowego etapu" obejmuje przeto zagadnienie walki z prawicowym odchyleniem nie tylko na płaszczyźnie organizacyjno-personalnej, gdzie powinna trwać ona zresztą z całą ostrością i czujnością, lecz przede wszystkim na płaszczyźnie ideologicznej.

Tutaj na plan pierwszy wysuwa się sprawa wychowania mas partyjnych, planowego kształtowania ich świadomości, oczyszczanie jej z nalotów reformistycznych, które w specyficznych, przystosowanych do naszych warunków formach niewątpliwie jeszcze istnieją.

Oręż wyostrzonej świadomości

Tow. Wiesław w jednym ze swych ostatnich artykułów pisze:

„Naszą drogę ku lepszej przyszłości wyznaczają jak słupy granitowe, trzy podstawowe hasła: praca, walka, nauka. Haseł tych nie można od siebie oddzielić. Stanowią one zwartą całość.

...Im głębiej przyswoimy sobie naukę o prawach, rządzących rozwojem społecznym, tym owocniejsza będzie nasza praca, tym łatwiejsza będzie nasza walka z reakcją i głębokimi dziś jeszcze pozostałościami kapitalizmu."

Przeniesienie w masy znajomości rewolucyjnych podstaw teorii, dbałość o czystość linii, która bynajmniej nie oznacza sekciarstwa, zwalczanie błędnych, tradycjonalnych poglądów, będących czynnikiem oddziaływania środowisk drobnomieszczańskich — oto metody walki z prawicą na gruncie ideologicznym.

Oczyszczaniu organizacyjno-personalnemu towarzyszyć musi oczyszczenie ideologiczne naszych szeregów. Droga prowadzi przez wzmożenie wspólnej międzypartyjnej akcji szkoleniowej i planowej akcji prelekcyjno-propagandowej.

Tow. Tadeusz Ćwik, sekretarz CKW PPS, stwierdził wyraźnie na zebraniu śląsko-dąbrowskiego aktywu obydwu partii: „Prawicy nie usuniemy na tyły, lecz zlikwidujemy ją". Znaczy to więc, że przesunięcia personalno-organizacyjne posiadające często swoje olbrzymie kluczowe znaczenie, nie wyczerpują sprawy. Likwidacja prawicy musi być bowiem pełna i obejmować wszelkie elementy jej działania.

Tadeusz Sołtan

BUDUJEMY
wspólny dom

Tow. Kobus Zygmunt — nacz. dyr. PZPW Nr. 5 wpłacił zł. 3,00 i wzywa tow. tow. dyr. Szczygielskiego i dyr. Szymańskiego.

Tow. Ajnenkiel Eugeniusz wpłacił zł. 3,000.

Tow. dr. Mackiewicz Zofia wpłaca zł. 1,000 i wzywa tow. tow. dr. Press Janinę, dr. Hajmana Jakuba i dr. Fuksa.

Tow. Kosicki Stanisław na wezwanie tow. red. Uzdańskiego Edwarda wpłaca zł. 2,000 i wzywa tow. red. Jadwigę Szczepańską i tow. red. Perłowskiego.

Tow. Rybowski Stefan, wezwany przez tow. Przybył - Stalskiego, wpłacił zł. 1,000 i wzywa tow. tow. Szymczykiewicza Eugeniusza, Różanowicza Stanisława i Sobocińskiego Dyonizego.

Tow. mgr. Kieler Józef wpłaca zł. 5,000 i wzywa tow. tow. Stroczana Jarosława, Kołacza Józefa, Rameia Mariana i Russinowa Maksymiliana.

Tow Franciszka Chmielińska wpłaciła zł. 1,000 i wzywa Jerzego Olszte Henryka Hibnera, Edwarda Szustera, Eugeniusza Grłcuka.

Tow mgr. Rajkowski Rudolf wpłaca zł. 3,000 i wzywa tow. tow. Łazuchiewicza Wacława, Trąckiewicza Zygmunta i Kulawczyka Eugeniusza.

Tow. Mańka Franciszek i Karbowski Czesław wpłacają po zł. 500 i wzywają tow. tow. Piotrowskiego Mieczysława, Zielińskiego Jana, Kochanowicza Tomasza, Malinowskiego Kazimierza, Korycińskiego Alfreda i Kędzierskiego Stanisława.

PPS Dzielnica przy PZPB Nr. 1 wpłaciła zł. 10,000 i wzywa Komitet Dzielnicy Fabrycznej PPR przy PZPB Nr. 1.

Zł 50.000.—

na budowę „Wspólnego Domu", jako symbolu organicznej jedności klasy robotniczej — wpłacił Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R. P. Oddział I w Łodzi.

Komitet Dzielnicy Śródm.-Lewa PPS wpłaca zł 10.000 i wzywa Dzielnicę Śródm.-Lewą PPR.

*

Zebrani w dniu 12 b. m. członkowie koła ZNMS przy WSGW, po wysłuchaniu referatu dotyczącego obecnego etapu polskiego ruchu robotniczego — postanowili zorganizować zbiórkę na fundusz budowy wspólnego Domu, wzywając koło AZWM „Życie" przy WSGW oraz wszystkie pozostałe koła ZNMS i AZWM „Życie" do podobnej akcji.

KRWAWE RZĄDY „KRÓLA ALBERTA"

Foerster był potężniejszy w Gdańsku

od ministrów Rzeszy

GDAŃSK (PAP). W siódmym dniu rozprawy przeciwko Foersterowi trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Świadek Monika Turzyńska, której męża aresztowało gestapo w Gdyni w roku 1939, była obecna przy wywożeniu więźniów do Wejherowa, gdzie wszyscy zostali rozstrzelani.

W październiku w roku 1939 rozlepiono w Gdyni afisze, głoszące, że wszyscy Polacy będą zmuszeni opuścić Gdynię. Były one podpisane przez Foestera.

Zapytany w związku z akcją wysiedlania oskarżony stara się zrzucić odpowiedzialność na Himmlera, który rzekomo miał zarządzić wysiedlenie.

Sędzia Cieśluk: — A czy oskarżony podzielał stanowisko Himmlera, co do wysiedlania Polaków?

Osk.: Mówiąc szczerze, tak.

Co do masowych rozstrzeliwań — Foester oświadcza, że dowiedział się o nich dopiero w roku.... 1945, kiedy policja rozpoczęła prace ekshumacyjne, w celu spalenia ciał.

Świadek Aleksandra Zielonka zeznaje, że Foester w czasie swego pobytu w Świeciu odbył długą konferencję z miejscowymi hitlerowcami, którzy potem brali czynny udział w egzekucjach. Osobną część zeznań poświęca świadek likwidacji zakładu dla psychicznie chorych w Świeciu, których w liczbie około 2.000 wywieziono do pobliskich lasów i rozstrzelano. Po likwidacji dorosłych, przyszła kolej na dzieci, które SS-mani wypuścili na pole i kazali biec przed siebie. Wtedy rozpoczęli strzelanie, jak do zwierząt, popisując się celnymi strzałami.

Następnie prokurator Siewierski złożył do dyspozycji trybunału szereg dokumentów, pochodzących z osobistego archiwum Foerstera.

Na posiedzeniu popołudniowym trybunał kontynuował przesłuchiwanie świadków.

Z kolei trybunał przystąpił do przesłuchania przyprowadzonego z więzienia świadka obrony, Waltera Steina, który do listopada 1941 r. był dyrektorem policji w Toruniu, później zaś prezydentem policji porządkowej w Gdańsku.

Na pytanie jednego z sędziów, czy Foerster miał wpływ na akcję rozstrzeliwań polaków, Stein utrzymuje, że Foerster był od tych rzeczy odsunięty. W związku z tym sędzia Cieśluk pyta świadka, czy jest mu znana sprawa sporu między Foersterem a ministrem Spraw Wewnętrznych Rzeszy na tle wyboru starosty w Kwidzyniu.

— Tak jest — odpowiada Stein. Spór ten wygrał Foerster i obsadził na tym stanowisku swojego człowieka.

Przewodniczący: A więc wynika z tego, że Foerster *miał na podległych sobie terenach większą władzę, niż minister Spraw Wewnętrznych Rzeszy?*

Świadek Stein: Tak, muszę powiedzieć, że to było dla mnie niezrozumiałe.

Przewodniczący: Jak nazywano Foerstera w okresie okupacji w Gdańsku?

Świadek: Nazywano go królem Albertem.

Stein opowiada następnie o złych stosunkach między Foersterem a Himmlerem.

Przewodniczący: A czy świadek wie, że pomimo tych „złych stosunków", Foerster otrzymał wówczas odznaczenie od Himmlera?

Świadek nie daje odpowiedzi.

2 proc. poborów
na budowę wspólnego domu partii

Pracownicy Centrali Tekstylnej w Łodzi postanowili na ogólnym zebraniu opodatkować się na rzecz budowy domu przyszłej zjednoczonej partii robotniczej w wysokości 2 proc. od miesięcznych zarobków w kwietniu r.b.

Jednocześnie ogólne zebranie pracowników Centrali Tekstylnej wezwało pracowników naczelnej dyrekcji C.T. w Warszawie oraz pracowników oddziałów do podjęcia uchwały po tej samej linii. (t).

Żelazna cena
kartkowego chleba

Ministerstwo Aprowizacji ustaliło maksymalne stawki kosztów wypieku chleba kartkowego z mąki 80 proc. w 2-kilogramowych bochenkach. Cena 2-kilowego bochenka chleba kartkowego dla Łodzi, Warszawy i województwa gdańskiego ustalona została na zł. 8,50 gr. Stawki te obejmują koszty produkcji i dostawy do punktów rozdzielczych oraz marżę zarobkową detalisty i nie mogą być przekraczane w handlu.

Cena ta już obowiązuje.

Od 1 kwietnia obowiązuje także zakaz podwyższania cen chleba kartkowego w całym kraju. (t).

1.000.000 złotych
na Dom Zjednoczonej Partii

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego w Polsce w pełnym docenianiu i zrozumieniu doniosłości celu połączenia Bratnich Partii: Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej, na posiedzeniu w dn. 11.4.48 r. powziął uchwałę wyasygnowania 1.000.000 zł (milion złotych) na budowę Domu Zjednoczonej Partii Robotniczej i wezwania innych Zarządów Głównych do powzięcia podobnych uchwał.

NASZ felieton

Ponury bilans

Krzykliwa propaganda reakcyjna, powstrzymująca wszelkimi siłami Polaków od powrotu do kraju, głosiła cuda o gościnności i możliwościach dla tych, którzy miast pracować nad odbudową swojej Ojczyzny, pójdą na dobrowolne wygnanie. Obiecywano każdemu zawrotne kariery. Sypano obietnicami jak z rogu obfitości. Szkalowano własny kraj, poniewierano uczciwych obywateli, którzy nie dając posłuchu kłamcom, postanowili wracać do swoich i budować swoje życie na własnej ziemi. Gorzki jest natomiast los tych, którzy dali się wziąć na lep nieodpowiedzialnych obiecanek, zawierzyli oszustom i doznali ciężkiego rozczarowania.

Prasa emigracyjna przepełniona jest ponurymi obrazami życia nieszczęsnych emigrantów. Nie ma już potrzeby ukrywać faktów. Są one zbyt głośne i drastyczne. Rzucają się w oczy. Rozpacz zawiedzionych ludzi jest tak wielka, że trudno ją przygłuszyć dalszą porcją bredni i bajek. Jak wygląda ta sprawa na przykład w Ameryce, w kraju, o którym opowiadano cuda emigrantom. Przypatrzmy się bliżej karierze wykolejeńców, który nie znaleźli dość siły i rozsądku, aby przeciwstawić się kłamstwom londyńskiej propagandy emigracyjnej.

Lekarze legitymujący się dyplomami i znajomością obcych języków, ludzie, którzy ukończyli zagraniczne uniwersytety, są teraz robotnikami w fabrykach. Mimo dyplomu uniwersyteckiego, nie ma mowy o tym, aby dostali posadę odpowiednią do swoich kwalifikacji. Taki jest los wszystkich nowych emigrantów. Oficer zawodowy myje w nocy podłogę magazynu chicagowskiego, wykwalifikowany lekarz zostaje praktykantem z ciężką perspektywą nużących egzaminów, nauczycielka jest sprzedawczynią w sklepie, adwokaci sprzedają krawaty jako domokrążni handlarze, a inżynier tekstylny wiąże worki z bielizną w pralni. Nikt nie pracuje w swoim zawodzie.

W taki sposób wyglądają w praktyce amerykańskie kariery nowych emigrantów. Emigrant nie ma żadnej możliwości założenia własnego warsztatu. Musi szukać pracy u kogoś. Kupcy i rzemieślnicy zamieniają się szybko w niewykwalifikowanych robotników. Rodzina, jeżeli ją ktoś szczęśliwie posiada, może najwyżej pomóc emigrantom przy załatwianiu formalności wizowych i na tym koniec.

Można sobie łatwo wyobrazić co się dzieje w duszy takiego człowieka. Doprowadzony do rozpaczy, zdala od swoich, w obcym środowisku, nie mając znikąd żadnego poparcia, klnie i złorzeczy pod adresem sprawców swego nieszczęścia. Oszukany staje bezradny i opowiada takim samym jak on o swoim losie. Decyzja może być tylko jedna. Natychmiastowy powrót do kraju. Ale tutaj dopiero zaczyna się właściwa tragedia. Rodzina pożyczyła mu na przyjazd. Musi więc wpierw spłacić dług, a potem głodując i wałęsając się po obcych kątach, rozpocząć ciułanie na podróż, na bilet powrotny. Takie są koleje losu ofiar emigracyjnej propagandy faszystowskiej.

A krajowi potrzeba lekarzy, prawników, inżynierów, fachowców wszelkich dziedzin. Szkołom potrzebni są nauczyciele, którzy tam sprzedają krawaty.

WIK.

Gdy światła pogasły...

Echa wielkiej batalii pięściarzy

Zgasły reflektory warszawskiej Ujeżdżalni. Hala opustoszała. Ring na którym w ciągu czterech dni stoczono 79 walk, ogołocono już z maty. Zapadła kurtyna nad XIX mistrzostwami Polski. Długo jednak jeszcze zwolennicy boksu będą wspominać ten wielki turniej. Poszczególne walki, zawodnicy, wydarzenia, będą przedmiotem rozważań, anegdot, ploteczek.....

Bo też ile sensacji przyniosły mistrzostwa!

Ile niespodziewanych wyników... Taki Bazarnik reprezentant Polski, wydawało się bezkonkurencyjny w swej wadze! Przed mistrzostwami mówiono powszechnie, że Grzywocz przejdzie do wagi muszej, aby nie narazić się na pojedynek z Bazarnikiem. Tymczasem — Symonowicz udowodnił, że największe niebezpieczeństwo zagraża „starym asom" właśnie ze strony młodzieży.

A Pisarski! Kto tydzień temu uwierzył by, że łodzianin przegra z początkującym pięściarzem!

JESZCZE ROK...

Pisarski nie pojawił się na uroczystości rozdania nagród. Publiczność przyjęła to, jako demonstrację wobec werdyktu sędziów. Tymczasem p. Józef po prostu nie był w stanie wyjść na ring. Przeżywał dramatyczne chwile w szatni. Cios w nerkę był tak potężny, że łodzianin nie był w stanie ruszyć nogą.

— Sparaliżowało mnie. Ledwie chodzę — mówił nam idąc wieczorem na bankiet.

Na nasze pytanie co myśli o wyniku odpowiedział.

— Wierzyłem, że uda mi się zdobyć tytuł w tym roku. Właśnie teraz mija 15 lat od chwili, gdy po raz pierwszy zdobyłem mistrzostwo Polski. Nie udało się. Trudno. Chciałem po zdobyciu mistrzostwa zakończyć karierę. Teraz widzę, że muszę czekać jeszcze rok....

DEMONSTRACJA OLEJNIKA

W przeciwieństwie do Pisarskiego nieobecność Olejnika przy rozdawaniu nagród była demonstracją. Nie jesteśmy pewni czy była to najlepsza forma zaprotestowania przeciw błędowi pp. punktowych: Jeszcze większe zdziwienie (publiczność przyjęła to gwizdami) wywołało zachowanie się Olejnika bezpośrednio po ogłoszeniu wyniku, jego walki z Chychłą. Olejnik nie przyjął zaproszenia Chychły do wspólnej fotografii i zeskoczył z ringu. Po energicznej perwazji sekundanta wrócił, było już jednak zapóźno. Chychła sfotografowany z własnym trenerem szedł do szatni....

DWIE NAGRODY

Podobne zamiary jak Pisarski miał inny „weteran" polskiego boksu — Czortek. Popularny Kajtek miał zamiar po zdobyciu mistrzostwa wycofać się z ringu. I jemu się nie udało.

Zawód Czortka złagodzi napewno piękny aparat radiowy — nagroda Polskiego Radia dla najlepszego zawodnika warszawskiego.

Pisarski też nie wyszedł bez nagrody. Otrzymał piękną papierośnicę ofiarowaną przez premiera dla.... mistrza wagi średniej. Komisja przyznająca nagrody chciała widocznie w ten sposób podkreślić, iż mimo wszystko najlepszym w Warszawie był Pisarski.

ZA PÓŹNO SIĘ PRZEKONAŁ

Mało dotąd znany Kasperczak, odbierał pierwsze nauki pięściarskie u Gorączniaka — znanego Łodzi z meczu Polska — Szwecja, gdy dość niefortunnie reprezentował barwy Polski. Garączniak ma najwidoczniej większe kwalifikacje jako nauczyciel boksu, niż zawodnik. Szkoda, że tak późno się o tym przekonał.

Obecnie trenuje Kasperczaka popularny przed wojną pięściarz poznański — Misłurewicz.

RĘKA NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Kiedy Szymura po zakończeniu walki finałowej z Archadzkim, którą zresztą wygrał b. wysoko, zszedł z ringu, jeden z dziennikarzy warszawskich zażartował:

— No Franek, masz szczęście! Znów sędziowie **dali** ci zwycięstwo.

7-krotny mistrz wagi półciężkiej odpalił bez namysłu:

— Jak pan tak myśli, to ja oddam jedną rękę na odbudowę Warszawy, a drugą możemy się spróbować w ringu. Sprawdzi pan czy sędziowie postąpili słusznie.

Dziennikarz nie zaryzykował.

KŁOPOTY Z FOTOGRAFIĄ

Jeżeli mistrzostwo Kasperczaka i Zagórskiego było wielką niespodzianką, to prawdziwym szlagierem był sukces Jaskóły. Wśród tysięcy kuponów nadesłanych na konkurs Przeglądu Sportowego — nie znalazła się ani jedna odpowiedź typująca w wadze ciężkiej Jaskółę.

Jakże się dziwić czytelnikom, skoro żaden z dziennikarzy nie przewidział takiej ewentualności. Świadczy o tym fakt, iż żadne z pism nie przygotowało kliszy z fotografią łodzianina.

Jedno z warszawskich pism popołudniowych było mało przewidujące, ale bardzo chytre. Zamieściło fotografię Sztolca objaśniając w podpisie, że jest to **Jaskóła. Mistyfikacja ta nie udała się jednak.**

ZAPOMNIAŁ POPROSIĆ...

„Dziecko Warszawy" — Komuda, jakkolwiek nie walczył, brał żywy udział w mistrzostwach. Przez cztery dni krążył nieprzerwanie między szatnią a ringiem, po drodze opowiadając najświeższe ploteczki.

Po walce Sztolc — Błażejewski, w której warszawianin został ponownie znokautowany (poprzednio na meczu Wrocław — Warszawa), Komuda opowiadał, że Błażejewski był poprzedniego dnia w kościele, pomodlić się o rewanż ze Sztolcem.

— No i frajer! — objaśniał Komuda — prosił o rewanż to i dostał, ale zapomniał poprosić o zwycięstwo i znów przerżnął!

DLA CZEGO Z WARSZAWY?

Polskie Radio przeznaczyło pięciolampowy odbiornik jako nagrodę dla najlepszego boksera Warszawy.

— Dla czego właśnie Warszawy? — spytaliśmy przedstawiciela P. R.

— No bo mistrzostwa odbywają się w Warszawie — odpowiedział.

Istotnie, to jest przekonywujące. Tylko na jaki prezent od Polskiego Radia mogą liczyć zawodnicy takiego Rzeszowa, który nie prędko będzie organizował mistrzostwa, chociaż radia równie chętnie tam słuchają, jak warszawianie.

Grzywoczowi i Czarneckiemu przy fotografii po walce finałowej towarzyszyli obaj sekundanci: Szydło i Konarzewski. Po dokonaniu „fotograficznej ceremonii", zawodnicy zeszli z ringu, ale sekundanci chwilę się zagadali. O obowiązku opuszczenia ringu przypomniał im głośny okrzyk z galerii

— Ring wolny — pierwsze starcie!

Nie skorzystali z okazji. A szkoda. Byłby to ciekawy boks!

Koszykówka

TUR przegrywa w Poznaniu

YMCA (Gdańsk) i Znicz spadają z ligi

Przez dwa dni koszykarze łódzkiego TUR bawili w Poznaniu, gdzie rozegrali swe końcowe mecze o mistrzostwo ligi koszykowej. W pierwszym dniu łodzianie ulegli ZZK 57:42 (34:20).

Spotkanie to stało na wysokim poziomie. Do przerwy kolejarze dyktowali ostre tempo, którego jednak nie wytrzymali do końca. Łodzianie zagrali poprawnie, zdobywając kilka koszy z dystansu, pod koszem jednak zawodzili.

Na specjalne wyróżnienie zasługują Grzechowiak (ZZK) oraz Jakubowski i Skrodzki z TUR-u.

Punkty dla kolejarzy zdobyli: Grzechowiak Fr. 24, Kolaśniewski 14, Kawczak i Śmigielski po 6, Patrzykąt 4 oraz Gałka 3.

Dla TUR-u: Skrodzki 13, Jakubowski i Michalak po 11 i Mechliński 5 oraz Płacheciński 2.

W drugim dniu TUR uległ Warcie 22:52 (12:27). Z wyjątkiem początkowych 5 minut gry, przeważali „warciarze", przeprowadzając szereg ładnych kombinacji. zakończonych najczęściej celnymi rzutami do kosza. Gospodarze podyktowali przy tym bardzo ostre tempo, które wyczerpało drużynę gości, chociaż po przerwie drużyna TUR grała zupełnie dobrze.

Najlepszymi zawodnikami u gości byli: Mokwiński, zapowiadający się na dobrego koszykarza oraz Jakubowski.

Punkty dla Warty zdobyli: Biel 15, Ruśkiewicz 14, Bielewicz 12, Bolimowski 8, oraz Urbanowicz 3. Dla TUR-u: Mokwiński 11, Michalak 5, oraz Jakubowski, Skrodzki, Kulczycki po 2.

Sędziowali: Eberhardt i Mochnacki (Kraków).

Po niedzielnych rozgrywkach tabela ligi koszykowej przedstawia się następująco:

1. YMCA (Łódź)	15	771:518
2. ZZK (Poznań)	13	732:547
3. Warta (Poznań)	10	598:588
4. AZS (Warszawa))	9	667:596
5. Wisła (Kraków)	7	699:759
6. TUR (Łódź)	7	605:651
7. AZS (Kraków)	6	616:657
8. YMCA (Gdańsk)	5	619:700
9. Znicz (Pruszków)	0	414:753

Z ligi spadły więc YMCA (Gdańsk) i Znicz (Pruszków).

Skandal w Piotrkowie

Przerwany mecz Concordia—I KS Wrocław

Przejeżdżając z mistrzostw Polski, bokserzy wrocławskiego IKS zakontraktowali mecz z piotrkowską Concordią. Wywołał on w Piotrkowie olbrzymie zainteresowanie, co jest zrozumiałe wobec zapowiedzi walki w wadze koguciej między Brzózką a pogromcą Bazarnika — Symonowiczem. Mecz skończył się skandalem.

Po wadze muszej, w której Smarzyński (Piotrków) wypunktował Witkowskiego (IKS) odbył się pojedynek Brzózki z Symonowiczem. Sędziowie ogłosili po walce zwycięstwo Brzózki. Uważając ten werdykt za krzywdzący dla Symonowicza wrocławianie zażądali zmiany wyniku. Kiedy żądania ich nie uwzględniono, zrezygnowali z dalszych walk i wśród gwizdów widowni opuścili salę.

Wydarzenie to wywołało w Piotrkowie żywe komentarze. Przeważają głosy oburzenia, choć nie brak i takich, które obwiniają przede wszystkim sędziów.

Bican poprowadzi atak czeski

w niedzielnym meczu z reprezentacją Polski

Piłkarze czescy bardzo starannie przygotowują się do najbliższych spotkań międzypaństwowych, które rozegrane zostaną 18 kwietnia. Pierwsza reprezentacja Czechosłowacji spotka się w Warszawie — z Polską, druga — zmierzy swe siły z jedenastką Luksemburga.

Ostatnio powołano 40 piłkarzy czeskich na kurs treningowy, który odbywa się w pięknie położonej miejscowości kuracyjnej Dziewania.

W niedzielę odwołano wszystkie mecze ligowe, gdyż kapitan sportowy Vodicka nie udzielił zwolnień graczom, przebywającym na obozie. W ten sposób kapitan sportowy zaasekurował się przed ewentualnymi kontuzjami swych pupili i jednocześnie dał im możność odpowiedniego wypoczynku przed meczami.

Czeskie gazety podały, że ostateczne składy reprezentacji Czechosłowacji przeciw Polsce i Luksemburgowi oficjalnie zostaną podane dopiero w najbliższy czwartek.

Niecierpliwi dziennikarze czescy nie czekają jelnak na oficjalną listę nazwisk reprezentacyjnych drużyn i w swych artykułach, omawiających szanse narodowych jednostek— starają się jednocześnie ustalić przypuszczalny ich skład.

Według nich — barwy Czechosłowacji na meczu z Polską reprezentować będą: w bramce Kabicka (Slavia), w obronie — Senecky (Sparta) i Wydra (Bohemians), w pomocy — Balasi (Bratislawa), Kolsky (Sparta) i Karela (Bratislava), w ataku — Kokstein (Sparta), Vacka (SK Most), Cejp (Sparta), Bican (Slavia) i Peska (Bohemians).

Tym więc razem w linii defensywnej dziennikarze czescy proponują zawodników z klubów Bohemians i Bratislavy, co wskazuje najwyraźniej, iż rezygnują oni chętnie z piłkarzy wysoko wyszkolonych technicznie, obsadzając te pozycje zawodnikami szybkimi i twardymi.

Atakiem kierować będzie, piłkarz-żongler, Bican. Bican jest tak precyzyjny w swych zagraniach, że złośliwi twierdzą, iż — gdyby chciał nawet niedokładnie podać swemu partnerowi, niewiadomo czy potrafił by dokonać tej „sztuki".

Rzecz oczywista, iż pod tym względem nasi piłkarze, którzy również od wczoraj znajdują się na obozie treningowym mają większą „wprawę".

Po niedzielnych rozgrywkach ligowych, kpt. sport. p. Alfus powołał dodatkowo na obóz prawoskrzydłowego Przycherkę i zamiast Gędlka — Jandudę, który najprawdopodobniej wystąpi na prawej obronie.

Najprawdopodobniej stanowisko kierownika napadu obejmie Spodzieja, mając na łącznikach Gracza i Cieślika.

16

— Rozmówiłem się z nim — odezwał się do niego. — Oddaj go pod opiekę którego z chłopców, niech mu tam wbije w głowę, co potrzeba. Idźże na górę, Oskar — przynaglił tamtego chłopaka. — Jest jeszcze zupełnie surowy, ale chyba się wyrobi — ciągnął dalej, gdy Clyde z Oskarem zniknęli w windzie. Sam zaś poszedł wpisać nazwisko Clyda na listę płacy.

W tym czasie, Clyde, wprowadzony przez swego mentora, wysłuchał całej litanii informacji, o jakich dotychczas nie miał pojęcia.

— Nie masz się czego pietrać, chociażeś nigdy nie sługiwał w hotelu — zaczął jego towarzysz, który, jak później dowiedział się Clyde, nazywał się Hegglund, przyjechał tu z Jersey City i posługiwał się egzotycznym żargonem i manierami. Był wysoki, silny płowowłosy, piegowaty, dziarski, zwinny. Weszli do windy z napisem „służba".

— To nie takie trudne. Trzy lata temu odwalałem taką samą robotę w Buffalo, a przed tym też nic nie kapowałem. Trzeba tylko otwierać gały i patrzeć, co inni robią. Będziesz robił, jak ta lala...

Clyde nie mógł się pewnie pochwalić wyższym wykształceniem od swego mentora, zastanowił się jednak nad wyrażeniami, jak „pietrać", albo „otwierać gały". Był jednak tak wdzięczny swemu koledze za jego uprzejmość, że gotów był darować mu wszystko.

— Jak na teraz, to tylko ciągle wywalaj gały, jeżeli chcesz wszystko skapować. Jak dzwonek brzęknie, a ty siedzisz na brzegu ławki, to na ciebie kolej. Zrywasz się i ganiasz na górę. Ale duchem! A jak widzisz, że jaki bubek wyłazi ci z windy, albo z numeru z walizką, a jesteś na brzegu ławki, lecisz do niego, a patrz, czy ten od dzwonków nie drze się „uwaga!", albo co inszego...

Czasem jest zajęty, to wtedy sam uważaj. A patrz, żebyś nie przegapił, bo jak nie złapiesz walizki, nie będziesz miał forsy. Każdy z walizką chce, żeby mu ją nieść, chyba, że czasem nie chce...

— A trzymaj się ciągle blisko biurka, bo tam przychodzą zapisywać się na pokoje — trajkotał już w windzie. — Prawie każdy bierze pokój. Wtedy urzędas daje ci klucz i dopiero zaczyna się robota, bo trzeba dygować bagaże do numeru. Musisz wszędzie zapalić światło — i w łazience, i w klozecie też, jeżeli tam jest, a jeżeli nie ma, to trzeba gościowi pokazać, gdzie jest. Jeżeli to dzień, trzeba podnieść rolety, a jeżeli wieczór, to zapuścić; zobaczyć, czy są ręczniki, a jeżeli nie ma, to musisz powiedzieć pokojówce. Jeżeli ci nie dadzą na piwo, idziesz sobie, jak gdyby nigdy nic... ale czasami dobrze jest wrócić, poprzestawiać krzesła, pomajdrować przy kluczu, albo próbować zasówki. Jeżeli napatoczy ci się pożądany gość, to ci da na piwo. Jeżeli ci nie da, wychodzisz, co robić? Ale nie wolno ci się wygłupiać, pamiętaj — nigdy! Tedy szorujesz sobie na dół, chyba, że chcą, żebyś im przyniósł wody, czy coś podobnego. No, to im dygujesz. A potem znowu na ławę. Nigdy nas tam dużo nie siedzi. Tylko trzeba lecieć duchem i nie pozwolić, żeby inny za ciebie leciał. To najważniejsze.

— A co dzień dają ci wcale fajne ubranie i idziesz w nim do roboty, a nie zapomnij dać po każdym dyżurze urzędusowi dolara, zanim wyjdziesz. Kapuj, jeżeli masz jeden dyżur tego dnia, to jednego dolara, jeżeli dwa dyżury, to dwa dolary. Już tu taki zwyczaj. Wszyscy to robimy i ty musisz robić to samo, jeżeli nie chcesz wylecieć z miejsca. Ale tylko tyle. Reszta już twoja.

Clyde zrozumiał:

I tak mu pozostanie dwadzieścia cztery, albo trzydzieści dwa dolary. Albo to mało? Mógłby dać nawet więcej. A przecież jeszcze życie i ubranie. Wielki Boże! Ależ tu prawdziwy raj. Cóż to za przepych.

Hegglund z Jersey City doprowadził Clyda na dwunaste piętro do pokoju, gdzie znajdował się siwy, pomarszczony staruszek, który zaraz zabrał się do wyszukania liberii. Znalazł jedną, doskonale na nim leżącą, tak, że nie trzeba jej było wcale przerabiać. Potem Clyde przymierzył kilka czapek i też trafił na taką, która włożona zawadiacko na ucho pasowała zupełnie dobrze. Ale Hegglund zauważył:

— Powinieneś obciąć sobie włosy. Lepiej, jak schowane pod czapką. Teraz są za długie.

(D. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK:
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojarskiego (Przejazd 19), Cymera (ul. Wólczańska 37), Epsztajna (Piotrkowska Nr 225), Niewiarowskiej (Zgierska 146), Pawlukiewicza (Pomorska 12), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Unieszowskiego (ul. Dąbrowska 24 b).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19,30 sztuka demaskująca moralność świata kapitalistycznego „Ladacznica z zasadami" J. P. Sartre'a z udziałem: E. Boneckiej, J. Węgrzyna, A. Łapickiego i F. Żukowskiego. Reżyseria E. Axera. Oprawa sceniczna Z. Strzeleckiego.
Młodzież w wieku szkolnym nie posiada prawa wstępu na widownię.

TEATR POWSZECHNY
Dziś o godz. 19.15 kuka w Gospodzie na Łużycach wesoła kukułka, którą obejrzeć można w trzyaktowej, pełnej humoru komedii R. Matyszewskiego i J. Rojewskiego. „Gospoda pod Wesołą Kukułką" to sztuka o bojach II Armii pod dowództwem gen. Świerczewskiego. Pokazuje ona finał zwycięskich walk Wojska Polskiego, ukazuje beztroską, pełną humoru i optymizmu atmosferę żołnierskiego życia. Doskonała reżyseria J. Wyszomirskiego, świetna gra całego zespołu aktorskiego z J. Niczewską, K. Dejmkiem, W. Hańczą, J. Kaliszewskim, A. Kwiatkowskim, S. Łapickim, L. Ordonem, K. Pągowskim, J. Pilarskim, W. Pilarskim i J. Warmińskim na czele oraz malownicze dekoracje J. Rybkowskiego zapewniają sztuce pełne, długotrwałe powodzenie.
Passe-partout nie ważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, ul. Daszyńskiego 34
W piątek 16.4. premiera farsy Noela Co warda „Seans". Udz. biorą: H. Bielecka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski.
Reżyseria Michała Meliny,. dekoracje Jana Rybkowskiego.

TEATR „O S A"
Zachodnia 43, tel. 140-09
Dziś i codziennie o godz. 19.30, w niedziele i święta o godz. 16.30 i 19.30 „WIOSENNY BIEG".
Udział biorą: Grossówna, Dymsza, Gosławska, Jaksztas, Grochowska, Łukiańska, Halmirska, Piasecka, Darski, Dąbrowski, Łuczak, Zwoliński, duet Sütt. Reżyseria A. Dymsza. Konferansjer: A. Jaksztas. Przedsprzedaż w kasie teatru tel. 140-09 w godz. 10—13 i od 16 (w niedzielę i święta od 14).

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.
Dziś i codziennie o godz. 19.30 kulisy wielkiej dyplomacji odsłania na wesoło „AMBASADOR" satyryczno - polityczna groteska w 6 obrazach Z. Gozdawy i W. Stępnia z udziałem całego zespołu „SYRENY" baletu i orkiestry.
Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16.. Tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA".
Piotrkowska 243, tel. 107-25.
Codziennie o godz. 19.15, w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19,30 „ZEMSTA NIETOPERZA" operetka w 3-ch aktach J. Straussa.
Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów Plastyków, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa Teatru czynna od godz. 11-ej.

Rep. CYRK Nr. 1, Plac Leonarda
Codziennie o godz. 19.15, w sobotę i niedzielę o godz. 16,15 i 19,15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Syrena" (16.30, 18.30, 20.30, w niedziele 14.30).
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Bitwa o szyny" (15, 17, 19, 21, w niedziele 13.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Znachor" — (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 7 — godz. 12, 13, 14, 15, w niedziele 12, 13 i 14.
HEL — ul. Legionów 2/4: „Rodzina Fromant" — godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.
MUZA — Ruda Pabianicka: „Dziewczę z północy" (18, 20, niedz. 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatni Etap" — (13.30, 16, 18.30, 21, niedz. 11).
PRZEDWIOŚNIE — Żeromskiego 74/76: „U progu tajemnicy" — 17, 19, 21, niedz. 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Nicholas Nickleby" — (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Dwulicowa kobieta" — 16.30 18.30, 20.30, niedz. 14,30.
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Skarb Tarzana" — (16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Mali Detektywi" — (16.15, 18.15 20.15, w niedz. 14.15.
ŚWIT — Bałucki Rynek 5: „Zwycięzcy Stepów" — (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
TĘCZA — ul. Piotrkowska 103: „Mali Detektywi" — (17, 19, 21 niedz. 15.
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Siódma zasłona" (17, 19, 21, w niedziele 15).
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Nauczycielka Wiejska" (16, 18.30, 21, w niedziele 13.30).
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Guwernantka" — 16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Ostatni etap" (15.30, 18, 20.30, niedziele 13).
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Pani Miniver" — (16, 18.30, w niedziele 13).

Likwidacja przerostów biurokratycznych

Na warsztacie Rady Narodowej

wybór wiceprezydenta, zatwierdzenie kredytów i powołanie komisji

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi rozesłało już do radnych zaproszenia na plenarne posiedzenie MRN, które odbędzie się w nadchodzący czwartek, dn. 15 bm.

Na porządku obrad znajduje się sprawa wyboru wiceprezydenta na wakujące stanowisko po śmierci wiceprezydenta Gallasa. Oprócz tego Rada zatwierdzi zaciągnięcie kredytów, uzyskanych przez samorząd w bieżącym tygodniu z Ministerstwa Odbudowy na cele inwestycyjne. Ogólna suma tych kredytów wynosi 50 milionów zł. Niezależnie od tego w dniu wczorajszym uzyskano jeszcze 6 milionów zł. kredytu na budowę nowej hali targowej w północnej dzielnicy Łodzi. Również i ta pożyczka przedstawiona zostanie do zatwierdzenia ojcom miasta.

Najbardziej doniosłą częścią plenarnego zebrania MRN będzie sprawozdanie z akcji usprawnienia gospodarki miejskiej i wnioski odnośnie oszczędności budżetowych oraz ewentualnego zlikwidowania przerostów biurokratycznych. Sprawa ta, jak wiadomo, weszła na warsztat miejskich komisji dla usprawnienia po wizycie w Łodzi lustratorów władz nadzorczych łódzkiego samorządu i po otrzymaniu odpowiednich zaleceń od Rady Państwa.

Wiąże się ściśle z tą sprawą relacja wyłonionej przez Radę komisji kontroli społecznej, która przeprowadziła w ostatnich miesiącach lustrację poszczególnych agend Zarządu Miejskiego.

Po załatwieniu powyższych spraw MRN zajmie się powołaniem do życia centralnej komisji planowania przy samorządzie łódzkim. Komisja ta w przyszłości uzgadniać ma z poszczególnymi wydziałami magistrackimi wszelkie zamierzenia zarówno w dziedzinie bieżącej gospodarki, jak i zamierzeń inwestycyjnych, planowanych na lata przyszłe.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się również zmiana statutu o stypendiach dla młodzieży akademickiej łódzkich wyższych zakładów naukowych oraz zapomóg dla uczni szkół średnich. Stypendia i zapomogi zostały ostatnio, na wniosek wydziału oświaty, podwyższone przez Kolegium Magistrackie, lecz uchwała ta wymaga zatwierdzenia ze strony Rady Narodowej.

Poza tym rozpatrzone będą drobniejsze sprawy bieżące. Wśród nich na uwagę zasługuje wniosek w przedmiocie umorzenia zaległych podatków od reklam i ogłoszeń od pism łódzkich. Zaległości te przekraczają kwotę 1 miliona złotych. (g).

PPS Życie partyjne

Dziś, we wtorek dnia 13 b. m. odbędą się następujące zebrania:

o godz. 13 min. 30, PZPZ Nr 17 Rzgowska 28 międzypartyjne zebranie. Z ramienia PPS przemawia tow. Wacław Spulski,

o godz. 13 min. 30, PZPB Nr 17 (Oddział II) ul. Suwalska 6 międzypartyjne zebranie. Z ramienia PPS przemawiać będzie Kadler Robert.

o godz. 15, zebranie Koła PPS przy Wojskowym Instytucie Naukowo - Wydawniczym, ul. Gdańska 130. Przemawiać będzie tow. Miśkiewicz Marian.

o godz. 15 min. 30, Zebranie międzypartyjne przy Państwowej Wytwórni Radiotechnicznej (Ika) Łomżyńska 8.

o godz. 15 min. 30, Zebranie międzypartyjne w Polskim Radiu Al. Kościuszki 40. Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. Pokorski.

o godz. 15 min. 30, zebranie międzypartyjne Kół Skarbowców PPS i PPR przy Izbie Skarbowej w Łodzi, Aleja Kościuszki 83. Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. Z. Biegański.

o godz. 16 min. 30, walne zebranie członków ZZK Łódź-Kaliska przy Dworcu Osobowym (Świetlica ZZK). Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. Czesław Walasik.

O godz. 17, zebranie międzypartyjne aktywu Dz. „Widzew" w lokalu Dzielnicy PPS „Widzew" ul. Armii Czerwonej 103. Z ramienia PPS przemawiać będzie tow. Bugajski.

o godz. 18, zebranie Koła PPS przy WUPB, ul 18 Stycznia. Referat wygłosi tow. St. Kosicki.

RADIO

12.04 Dziennik południowy. 12.25 Koncert rozrywkowy. 12.50 „Wielka sprawa i mała racjonalizacja" — pogadanka Red. L. Becka. 13.00 D. c. koncertu rozrywkowego. 13.20 Przerwa. 14.00 Muzyka popularna. 14.30 Audycja dla dzieci. 14.50 Audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów" (płyty). 15.10 „Łowickie przoduje — setna wieś słucha radia" reportaż dźwiękowy Red. L. Szumlewskiego. 15.20 Płyta. 15.23 Wiadom. lokalne. 15.28 Płyta. 15.30 Felieton sportowy. — 15.35 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.30 Kącik szachistów. 16.35 „Trzebież — osada rybacka" — reportaż. 16.45 Skrzynka techniczna. 16.55 „Sprawa Whitefielda" — słuchowisko. 17.35 Muzyka. 17.45 RUL — „Archimedes" odczyt z cyklu: „Historia Fizyki". 18.00 „Mozaika muzyczna". 18.45 „Zaklęty dwór — X odc. powieści W. Łozińskiego. 19.00 Rezerwa. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Wielkiej Orkiestry Symf. P. R. p/d W. Rowickiego, z udz. J. Pa. nenka — fortep. W przerwie ok. godziny 20.00 Dziennik. 21.00 Rezerwa. 21.15 „Przechadzki z Marksem" — ze wspomnień Liebknechta. 21.25 „Pieśni ludowe Lubelszczyzny". 21.45 Lekkie duety fortekiestry P. R. 22.45 Muzyka popularna kiestry P. R. 22.45 Muzyka popularna (płyty). 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Zakończenie aud. i Hymn.

KONCERTY

WOYTOWICZ — ORMICKI W FILHARMONII.

Najbliższy piątkowy koncert symfoniczny dnia 16 kwietnia r.b. zawiera w programie Suitę baletową Lully'ego w opracowaniu F. Mottla, koncert fortepianowy G-dur Mozarta i I Symfonię Beethovena. Solistą koncertu będzie sławny kompozytor i pianista prof. Bolesław Woytowicz, jako kapelmistrz wystąpi Włodzimierz Ormicki, który niedawno zapoznał publiczność łódzką z IV Symfonią Schuberta, obecnie zaś poprowadzi II-gą Beethovena. Należy sądzić, że oryginalny, zawierający niezbyt często grywane dzieła program, a nade wszystko osoby dyrygenta i solisty wzbudzą duże zainteresowanie koncertem. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.

„KLUB PIKWICKA"
ul. Traugutta 6 Ip wejście przez Hotel
Środa, dnia 14 kwietnia o godz. 20 Janusz Rychlewski—wieczór autorski (opowiadanie p. t. „Laokoon").

EKSPLOATORZY Z ŁOWICZA

Restaurator posiedzi w areszcie za gnębienie kelnerów

Donosiliśmy niedawno o nadużyciach, jakich dopuszczali się w stosunku do swych pracowników niektórzy restauratorzy łowiccy. Nadużycia te polegały na zmuszaniu kelnerów do oddawania pracodawcom prawie połowy ich wynagrodzenia za pracę, jak również zmuszaniu do bezpłatnej pracy w godzinach nadliczbowych. Wyzysk pracowników przez restauratorów przechodził wszelkie granice. Doszło do tego, że skasowano wszelkie wypoczynki niedzielne i świąteczne. Ilekroć związki zawodowe usiłowały ingerować w powstałym zatargu, tylekroć restauratorzy od rzucali propozycje prowadzenia rokowań.

Zw. prac. gastronomicznych w Łowiczu przekazał sprawę tę Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych w Łodzi, która interweniowała u inspektora pracy. Zastosował on szereg surowych kar w postaci bezwzględnego aresztu i wysokich grzywien pieniężnych. Od tego czasu stosunek w restauracjach łowickich nieco poprawił się.

Jeden z ukaranych restauratorów, Franciszek Antczak, niezadowolony z nałożonej kary odwołał się do sądu. Na rozprawę przybył jednak inspektor pracy, Jan Kula, który wystąpił w charakterze oskarżyciela publicznego.

Sąd nie dał wiary wykrętnym tłumaczeniom restauratora i skazał go na 3-tygodniowy bezwzględny areszt oraz na zapłacenie grzywny w wysokości 16 tys. zł.

Dwa lata obozu pracy

Nadużycia b. kierownika PCH w Kutnie

Delegatura łódzka Komisji Specjalnej wpadła ostatnio na ślad nadużyć, popełnionych przez kierownika agentury Państwowej Centrali Handlowej w Kutnie, niejakiego Janusza Przedpełczyńskiego. W związku z tym przeprowadzone zostało na miejscu przez specjalnych kontrolerów delegatury energiczne dochodzenie, które potwierdziło całkowicie pierwotne podejrzenia.

Przedpełczyński, jak się okazało, dopuszczał się systematycznych nadużyć już w roku 1946. Mianowicie pracując na swoim stanowisku od stycznia 1946 r. nadużywał swej władzy, naruszając obowiązujące przepisy, celem czerpania osobistych korzyści materialnych. Nadużycia jego polegały na tym, że systematycznie przywłaszczał on sobie pewne sumy z dziennych utargów i transakcji ziemiopłodami. Kierownik PCH dopuścił się przy tym fałszerstwa kwitów i alegatów kasowych i na podstawie tych fałszywych dowodów podejmował z kasy PCH znaczne sumy pieniężne.

Przestępcza działalność Przedpełczyńskiego trwała do końca roku 1946, ale ujawniona została dopiero ostatnio w następstwie dokładnej kontroli ksiąg i dowodów kasowych.

Za nadużycia te Przedpełczyński skierowany został przez Komisję Specjalną do obozu pracy na przeciąg dwu lat.

Warto nadmienić, że Przedpełczyński dawno już przestał być pracownikiem PCH, a ostatnio zamieszkiwał w Dusznikach-Zdroju w willi „Repatria".

Aktywy związkowe za jednością

Rezolucje powiatowych rad zawodowych w województwie

Zacieśnienie współpracy obydwu przodujących partii robotniczych i bliska już perspektywa organicznego zjednoczenia PPS i PPR staje się coraz częściej tematem obrad również na zebraniach powiatowych rad zawodowych przy udziale aktywu związkowego. Zebrania te odbywają się ostatnio w różnych miastach przy udziale przedstawicieli OKZZ. Członkowie zw. zawodowych przyjmują sprawę jedności politycznej świata pracy z ogromnym zadowoleniem, widząc w niej wzmocnienie frontu demokratycznego.

Na zebraniach aktywów związkowych, które odbyły się w ostatnim tygodniu, uchwalono następującą rezolucję:

My przedstawiciele klasy pracującej stwierdzamy z radością fakt niedługiego już zjednoczenia organicznego dwu największych partii robotniczych.

Klasa pracująca zjednoczona w Związkach Zawodowych, widzi w akcie tym etap na drodze do zjednoczenia całej klasy pracującej w świecie.

Wierzymy, że akt ten przyczyni się ostatecznie do ugruntowania władzy robotniczo-chłopskiej, do ugruntowania demokracji. Fakt ten w stosunkach międzynarodowych odbija się dodatnio i będzie drogowskazem dla walczącego proletariatu o wyzwolenie z pod jarzma kapitalizmu, tym samym realizacją hasła: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!"

Niech żyje zjednoczona klasa pracująca w Polsce!

Niech żyje jedność całej klasy pracującej w świecie!

Niech żyje pokój powszechny!

Młodzieżowi przodownicy pracy

obradowali na temat nowych form współzawodnictwa

W Łodzi odbył się wojewódzki zjazd młodzieżowych przodowników pracy, uczestników IV etapu ogólnopolskiego współzawodnictwa pracy.

Na zjazd przybyło około 300 przodowników pracy z terenu Łodzi i województwa łódzkiego oraz delegacja przodowników pracy Dolnośląskiego Przemysłu Lniarskiego.

W czasie obrad przewodniczący komitetu organizacyjnego młodzieżowego współzawodnictwa pracy w Zarządzie Głównym zw. Włókniarzy tow. Michalkiewicz omówił dotychczasowe osiągnięcia współzawodnictwa pracy wśród młodzieży.

Jest wielką zasługą młodzieży łódzkiej — stwierdził mówca, — **że** zainicjowała ona wspózawodnictwo. Obecnie staje przed nią **zadanie wprowadzenia bardziej racjonalnych form współzawodniewa i umasowienia tego ruchu.** W tym celu wyłania się konieczność stworzenia w każdym zakładzie przemysłowym **komitetu młodzieżowego współzawodnictwa pracy, którego zadaniem będzie m.in. roztoczenie opieki nad młodocianymi przodownikami pracy oraz umożliwienie im zdobycia wyższych kwalifikacji zawodowych.**

Po referatach wywiązała się żywa dyskusja, w której poruszono potrzeby przodowników, organizację pracy i realizację nowych form współzawodnictwa o charakterze zespołowym.

Na zakończenie obrad uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani postanawiają **wzmóc współzawodnictwo pracy i umasowić je. Rezolucja wita zacieśnianie się jedności młodzieżowych organizacji i wyraża nadzieję rychłego osiągnięcia pełnej jedności.**

Ochrona kobiety ciężarnej

Interesujący projekt w sprawie urlopów

Obowiązująca obecnie ustawa przewiduje zasadniczo 8-tygodniowy urlop dla kobiet w okresie rozwiązania i tylko w niektórych zakładach pracy, na podstawie umowy zbiorowej, robotnice korzystały z 12-tygodniowej przerwy w okresie ciąży i rozwiązania.

Obecnie, jak nas informują, grupa posłanek opracowała projekt, według którego każda kobieta pracująca winna korzystać z 12-tygodniowego urlopu płatnego w okresie poprzedzającym rozwiązanie i następującym po nim. Drugi punkt projektowanej ustawy przewiduje wprowadzenie zakazu zwolnienia z pracy w okresie ciąży kobiet, pracujących w danej instytucji conajmniej trzy miesiące.

Tenże projekt przewiduje też przeniesienie kobiet od 6-go tygodnia ciąży do lżejszej pracy z zachowaniem dotychczasowych poborów oraz zakaz zatrudniania od 4 miesiąca ciąży i w okresie karmienia dziecka w godzinach nadliczbowych, lub poza stałym miejscem pracy.

Projekt posłanek, uzgodniony przez organizacje kobiece, ma być wkrótce przedstawiony komisji socjalnej Sejmu. (c).

Dalsze ofiary

na budowę wspólnego domu

Tow. Janowski Józef wpłaca zł. 5.000 na budowę Domu Partyjnego i wzywa tow. tow. Dyr. Zaczka z Centrali Zaopatrzenia Mater. Dyr., Sokołowskiego, Dyr. Olszewskiego Przem. Konfekc.

Tow. Głowacki wpłaca zł. 3.000 na budowę Domu Partyjnego i wzywa Widawskiego Stanisława przewodn. OKZZ Tutak Piotra, Szczackus Jana, Miejskie Zakłady Kon.

Wzrost produkcji
w wyniku współzawodnictwa pracy

W P. Z. P. B. w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 8 krosnach na czoło wysunęły się: Julia Wojciechowska (175,2 proc.) i Balbina Psiuk (175,1 proc.). Na „szóstkach" wyróżniły się: Józefa Bieniek (167,3 proc.) i Stanisława Baranowska (166,2 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na „szóstkach" wyróżniły się: Maria Pyziak (162,6 proc.), Florentyna Wierszeń (162,3 proc.), Helena Bogus (153,6 proc.), Władysława Jarosik (153,2 proc.) i Anna Ramus (152,2 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Józefa Kiblera uzyskał 121,4 proc., zespół Stefana Stolarza 118,6 proc., zespół Edwarda Engla 115,1 proc. i zespół Zygm. Stolarza 112,9 proc. W przędzalni wysunęła się na czoło Bronisława Świtoniak 175,4 proc.).

W PZPB Nr 2 w tkalni na „szóstkach" wyróżnili się: Bronisław Ciuła (179,9 proc.), Zdzisław Mączyński (168 proc.), Maria Skabiak (165,1 proc.) i Maria Borówka 163 proc.). Na „czwórkach" najlepsze rezultaty osięgnęli: Helena Płachta (173,7 proc.), Irena Kucharska (158,1 proc.), Halina Dróżbińska (156,5 proc.) i Kazimierz Baraniecki (153,2 proc.). W przędzalni na 6 stronach osiągnęła Janina Mucha 120,3 proc.), „na 4 stron". uzyskały: Zofia Bichler (140,9 proc.), Genowefa Smulik (137,3 proc.) i Stanisława Włodowska (135,9 proc.), na trzech stronach Józefa Gronowska (147,5 proc.) i Józefa Bursa (145,7 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni odznaczyły się: Antonina Kępska (6 krosien — 176 proc.) i Krystyna Dobrzańska (4 krosna — 173 proc.).

Zespół majstra Józefa Człapińskiego (150,6 proc.) we współzawodnictwie zespołowym wyprzedził zespół majstra Stanisława Banaszczyka (146,5 proc.) i zespół Zygmunta Janasika (127 proc.) wyprzedził zespół Franc. Osieckiego (115 proc.).

W PZPB Nr 4 na czoło wysunęły się: Natalia Stekich (174,4 proc.), Maria Michalak (155,1 proc.) i Maria Wereszko (154,9 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni na 4 stronach pierwsze miejsca zajęły: Stanisława Kotkowska (182 proc.) i Helena Owczarek (167 proc.), a na 3 stronach Emilia Bubas (153 proc.) i Stanisława Zakrzewska (167,4 proc.).

W tkalni na 4 krosnach pierwsze miejsca uzyskały: Franciszka Wójcik 197,4 proc.), Józefa Szymańska (188,1 proc.), Józefa Gieras (186,8 proc.) i Maria Dziedzic (183,4 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni na 4 krosnach wyróżnili się: Zygmunt Skaliński (177,9 proc.) i Wojciech Balserzak (168,9 proc.). W przędzalni (3 strony) osiągnęła Maria Woźniak 168,9 proc. i Anna Pawlak 156,3 proc.

W PZPB Nr 8 w tkalni wyróżniły się: Michalina Wieczorkiewicz (188 proc.) i Marta Wastrach (168 proc.). W przędzalni odznaczyły się: Maria Hojecka (178 proc.) i Maria Bugajna (165 proc.).

Kalendarzyk zebrań PPS
w Piotrkowie

13.4. — Zebranie Koła PPS (Straż Pożarna) godz. 18.

14.4. — Walne Zebranie Koła PPS (Zakłady Drzewne) godz. 16. Narada Aktywu PPS i PPR godz. 18.

15.4. — Zebranie Kół PPS i PPR (Społem Przet. Owocowych) godz. 14.

16.4. — Zebranie Koła PPS Drukarzy godz. 18. Zebranie kół PPS i PPR (Zakłady Drzewne) godz. 16. Wspólna Szkoła PS i PPR godz. 18.

17.4. — Zebranie kół PPS i PPR (Kara) godz. 17. Hortensja godz. 18. Feniks godz. 14. Rzeźnia Miejska godz. 13. Panel godzina 18. Walne zebranie koła PPS Zarząd Miejski godz. 13. Zebranie koła PPS Br. Lubert godz. 12.

19.4. — Zebranie kół PPS i PPR (Gazownia) godz. 15. Szkoła PPS i PPR godz. 18.

20.4. — Zebranie kół PPS i PR Br. Lubert godz. 14. Ubezp. Społeczna godz. 15.

21.4. — Zebranie kół PPS i PPR Elektrownia godz. 18. Kolejarze godz. 18.

21.4. — Zebranie kół PPS i PPR — Spółdz. Praca godz. 19, Więzienie godz. 14.

22.4. — Zebranie Kół PPS i PPR — Korab godz. 16, Zjednoczenie godz. 15.

23.4. — Zebranie kół PPS i PPR — Lustrownia godz. 16. Drukarzy godz. 16. Tartak Parowy godz. 14. Szkoła PPS i PPR godz. 18.

24.4. — Walne zebranie koła Rzeźnia Miejska godz. 13. Zebranie kół PPS i PPR — Zarząd Drogowy godz. 15, PCH godz. 13, Zarząd Miejski godz. 13, Prac-Piekar. godz. 18. Zebranie koła PPS Spółdz. Rymarzy w świetlicy Spółd. Szewskie godz. 14.

25.4. — Zebranie kół PPS i PPR Koła Nauczycieli godz. 11. Zebranie kół PPS i PPR — Panel godz. 11.

26.4. — Szkoła PPS i PPR godz. 18.

27.4. — Zebranie PPS i PPR koła Skarbowcy godz. 18.

Podany plan nie obejmuje masówek na Zakładach Pracy w związku z dniem 1 Maja, — podamy w następnym komunikacie.

Zamknięcie ruchu kołowego

Podaje się do ogólnej wiadomości, że w związku z przeprowadzanymi robotami drogowymi na skrzyżowaniu ulic: Gdańskiej i Więckowskiego, zostaje wstrzymany na tym odcinku ruch kołowy (za wyjątkiem tramwajów) do czasu zakończenia robót.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1948 roku.

STAROSTWO GRODZKIE
Śródmiejsko-Łódzkie
Oddział Ruchu Drogowego

Zebranie
Prac. Umysł. Przem. Budowlanego

Zarząd Oddziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Budowlanego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów, zwołuje na dzień 15 kwietnia 1948 r. godz. 17-ta w Centralnej Świetlicy Związku w Łodzi przy ul. Narwot 23 ZEBRANIE wszystkich pracowników umysłowych Przemysłu Budowlanego.

W związku z budową
WSPÓLNEGO DOMU PARTYJNEGO
Prezydium Zarządu Oddziału I Związku Zawodowego Włókniarzy na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia r. b. postanowiło wyasygnować na ten cel sumę 250.000 złotych (słownie dwieście pięćdziesiąt tysięcy złotych) wychodząc z założenia, iż jednolita Partia Robotnicza osiągnie te same sukcesy, co działalność jednolitych Związków Zawodowych.

Wydawnictwo „POLIGRAFIKA" w Łodzi, ul. Sienkiewicza Nr 18 zawiadamia, że
„ANTOLOGIA 120-u"
— Wiersze na obchody i rocznice w opracow. A. GALIŃSKIEGO — ukaże się wkrótce po przeprowadzeniu zmian i uzupełnieniu tekstu.

Koncesjonowane Przedsiębiorstwo
Kanalizacyjno-Wodociągowe
i Centralnych Ogrzewań
oraz naprawa pomp studziennych
„BEKA"
ŁÓDŹ,
ul. 6-go Sierpnia 13
tel. 132-86

ZMIANA NAZWISKA.

Na podstawie art. 9 ust. 2. dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. URP Nr. 56. poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że Waldemar Sztyckiel, zam. w Żychlinie, pow. Kutnowskiego uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Sztyckiel na nazwisko „Sztykiel". (PAP 557)

Przydziały żywnościowe
dla mieszkańców woj. łódzkiego

Dla mieszkańców woj. łódzkiego w miesiącu kwietniu na terenie województwa łódzkiego w ramach zaopatrzenia kartkowego wydawane będą następujące produkty: Cyfry w nawiasach oznaczają numery wywołanych kuponów.

Kat. I.
Chleb 8,5 kg. (1—17, mąka pszenna 2 kg. (18), konserwy rybne 1,4 kg. (24), tłuszcz - olej raf. 1 kg. (27), mydło 0,2 kg. (28), węgiel — karty opał. II kw. „A" — 100 kg. (1), węgiel — opał. II kw. „B" — 150 kg. (1).

Kat. II.
Chleb 6,5 kg (1—13), mąka pszenna 1,5 kg. (18), konserwy rybne 1,05 kg. (19).

Kat. III.
Chleb 6 kg. (1—12), mąka pszenna 1 kg. (15), śledzie 0,75 (17), tłuszcz 0,5 (16), mydło 0,1 kg. (23).

Kat. I-R.
Chleb 6 kg. (1—12), mąka pszenna 1 kg. (13), konserwy rybne 0,7 kg. (19), tłuszcz 0,5 kg. (22), mydło 0,1 kg. (23).

Kat. II-R.
Chleb 4 kg. (1—8), śledzie 0,5 kg. (19).

Kat. IR. D. 3, 7, 12 lat.
Chleb 6 kg. (1—12), mąka pszenna 3 kg. (21), konserwy rybne 0,7 kg. (26), tłuszcz - olej raf. 0,5 kg. (28), mleko świeże 0—3 lat 7 ltr. (32—45), mleko przemysłowe 3—7 lat 0,7 kg (32—45), czekolada 7—12 lat 0,2 kg. (32), mydło 0,1 kg. (46).

Dod. „C".
Chleb 4 kg. (1—3), konserwy rybne 0,35 kg. (14), tłuszcz - olej raf. 0,25 (15),

Dod M.
Tłuszcz 0,25 kg. (15), mleko świeże 7 ltr. (21—34).

Kat. I RCA.
Chleb 8,5 kg. (1—17), mąka pszenna 2 kg. (18), mięso F.A. (rąbanka) 2 kg. (24), mydło 0,2 kg. (28), tłuszcz F.A. (rąbanka) 1,30 kg. (27), węgiel (31).

Kat. I. R RCA.
Chleb 6 kg. (1—12), mąka pszenna 1 kg. (13), tłuszcz - olej raf. 0,5 kg. (22), mięso świeże 1 kg. (19), mydło 0,1 kg. (23).

IR. D. M.K.
Mleko świeże 0—3 lat 7 ltr. (30—45), czekolada 7—12 lat 0,2 kg. (32), „M" M.K. — mleko świeże 7 ltr. (1—14).

Pracownicy RCA i Dyr. Poczt otrzymają wzamian konserw rybnych mięso świeże Kat. I — 2 kg. (24), kat IR — 1 kg. (19), IRD 1 kg. (26), „C" — 0,5 kg. (14).

Pracownicy Kuratorium Okręgu Szk. łódzk. otrzymają na kat. IR wzamian mięsa śledzie w ilości 1 kg. (19).

Wykłady TUR
w świetlicach robotniczych

13.4.48. godz. 15 — PZPJG Tkalnia Nr. 3, Milionowa 25/27 — „Higiena życia seksualnego" — Ob. D. Soszyńska (Koło Medyków).

13.4.48. godz. 15 — PZPJG Nr. 8 ul. Hipoteczna 7/9 — „Jak uniknąć chorób zakaźnych" — ob. Majcherski (K. Med.).

13.4.48. godz. 16 — Związek Pracowników Budowlanych w Andrespolu — „Znaczenie klasy robotniczej" — prof Z. Makarczuk.

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO m. ŁODZI
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 1 BĘBNA do autoklawu obrotowego do rozpuszczania szkła wodnego o wym. średn. 1250 m/m i długości ca 3500 m/m z blachy żelaznej grubości 15 m/m. w firmie „SILIKA" ul. Słowiańska 5.

Bliższe dane w lokalu **Dyrekcji, Łódź, ul. Piotrkowska 51, II p.** pokój 8.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dn. 20. IV. b. r. o godz. 11 w lokalu Dyrekcji.

Dyrekcja Przem. Miejscowego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

OGŁOSZENIE

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO M. ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 51, II p. ZAKUPI EW. PRZYJMIE OFERTY NA WYKONANIE

ŁAMACZA SZCZĘKOWEGO
DO SZKŁA WODNEGO W KAWAŁKACH.

ZGŁOSZENIE PRZYJMUJE SIĘ W LOKALU DYREKCJI, ul. PIOTRKOWSKA 51, II p. POKÓJ 8.

UWAGA! UWAGA!
PO DWULETNIEJ PRZERWIE
PONOWNIE ZOSTAŁA OTWARTA
PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA
»Cristal«
pod znanym kierownictwem
ob. SKWARKO JÓZEFA b. współw. f-my „BUKIET" w Warszawie
ŁÓDŹ, ul. 6-SIERPNIA 1/3
POLECA STAŁYM BYWALCOM SMACZNIE PRZYRZĄDZONE POTRAWY i ZAKĄSKI.

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w ŁODZI
ul. WIĘCKOWSKIEGO Nr 33

zaangażuje natychmiast:

4 KSIĘGOWYCH
2 REFERENTÓW SPRZEDAŻY
6 MASZYNISTEK - KORESPONDENTEK
1 MASZYNISTKĘ - KORESPONDENTKĘ
ze znajomością języka rosyjskiego, piszącą biegle na maszynie systemem radzieckim.

Zgłoszenia z podaniem i życiorysem oraz zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy, kierować do wydziału Personalnego Centrali.

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII
2 gi dzień ciągnienia 5-ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 53883 w **Środzie.**

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr Nr 44471 57122 w **Warszawie,** 63253 w **Łodzi.**

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 11842 67165 w **Warszawie.**

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 7467 8419 24394 28407 51974 55354 56470.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 7666 14413 15741 26248 32840 54031 54757 61350 77992.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 890 1191 1250 5369 7281 9801 10104 10356 13325 13625 16412 17105 20384 24222 24302 24630 26714 30424 30834 37818 39137 40189 40227 40970 42138 42608 44224 47640 49803 50465 52892 52945 54071 54885 55859 57389 57455 57502 63290 63900 67570 74254 74394 76887.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 116 430 460 704 760 1413 1774 2010 3119 3461 3707 3771 4085 4550 4590 4756 4794 5268 5330 5463 5587 5685 6036 6236 6417 6484 6915 7084 7159 8766 9181 9207 10292 10910 11079 11723 11836 11899 13436 14136 16142 17839 18105 18483 18807 18849 19461 19462 20409 21174 21267 21504 21663 21695 22368 22409 22895 24343 24635 24684 26049 26573 26829 27394 27417 27495 28462 28490 28542 28816 29361 29391 30061 31335 31544 31723 32554 33814 34827 34911 35310 35681 36884 37248 37324 37358 38451 39455 40731 40751 41305 41480 42162 42757 43624 44040 44228 44894 44902 45626 46207 46632 46692 48692 48791 48826 48921 49893 49922 50036 50967 51331 51399 51435 51848 51894 52971 53745 54118 54482 54852 55854 56577 56692 56868 57811 58022 58234 58268 58617 58988 60589 60828 60858 61687 61699 62650 63671 63940 63982 64076 64332 64387 64690 64751 65718 65780 66269 66521 67386 68406 68725 69082 70828 70933 70955 71743 72018 72094 72235 72437 72905 72912 73186 73232 74185 74466 75465 75471 75702 76953 77163 77527 77661 77764 78103 78184 78634 78717 78793 78911 79654 79660.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 131 1059 1188 1606 2538 3232 3484 3776 3844 4156 166 4728 4818 5235 5690 7286 8479 10523 10690 10840 11409 14555 836 15037 16015 613 17970 20031 490 23186 984 24225 799 821 965 25145 350 685 951 26634 27021 853 28084 391 436 642 862 29891 32113 33604 34363 940 35425 592 784 36291 37036 136 596 823 39034 062 160 846 893 40200 357 954 986 41200 44522 998 45302 717 47418 48446 892 49375 50032 408 596 760 51094 435 681 971 52489 598 53864 904 989 54551 672 56176 58558 654 973 59062 60320 61478 62795 63067 64481 65380 575 962 66000 907 67408 69004 251 918 935 70512 71748 72203 73071 74159 418 629 75733 76089 419 473 78223 79744.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1 dnia ciągnienia:

13156 159 181 274 285 293 357 370 507 529 614 641 652 759 14009 087 103 139 191 252 296 319 320 384 427 437 499 533 552 586 589 631 642 646 661 665 15130 157 231 251 252 255 300 315 403 413 514 530 610 753 982 16026 028 031 044 122 158 170 235 240 242 255 266 416 475 506 527 588 774 793 871 886 890 921 926 944 17069 095 270 294 379 427 439 556 595 641 712 714 722 735 742 756 932 18022 024 096 151 170 173 292 377 493 539 540 576 597 623 684 716 814 837 847 859 918 925 964 988 989 998 19010 122 152 156 160 163 249 378 445 460 471 486 488 555 589 616 657 670 674 721 725 831 843 905 921 945 948. 20017 147 194 195 225 248 256 272 293 327 351 408 439 455 488 508 645 656 682 691 763 783 988 21089 128

Dalszy ciąg wygranych po 4000 zł. podany będzie jutro.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr ŁOZA specjalista chorób włosów, skóry i wenerycznych pierwsza — druga, czwarta — siódma, Sienkiewicza 34 telefon 179-56.

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. 232

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 78(9—

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, Akuszeria — przyjmuje Łódź, Piotrkowska 70 — 3, tel. 212-22 godz. 15—18, z wyjątkiem świąt i sobot.

Kupno i sprzedaż

WYTWÓRNIA Galanterii Metalowej M. Welner i S-ka Łódź, Piotrkowska 112 kupuje srebro każdej ilości —358

Różne

SZYLDY, napisy, roboty malarskie—solidnie wykonuje po cenach konkurencyjnych firma F. Rogala Łódź, Piotrkowska 22.

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę RKU, legitymację Zw. Zawodowego, tramwajową, decyzję mieszkaniową. Wąsowicz Franciszek. Myśliwska 3. 427

ZAGUBIONO legitymację PPS (tymczasową) na nazwisko Kozłowski Piotr, Sosnowa 15. 428

ZAGUBIONO legitymację ZZK Andrzejewska Jadwiga, Kilińskiego Nr. 115. 429

ZAGUBIONO indeks Nr. 609 S. Pinczewska Krystyna. Wojska Polskiego 11. 430

ZAGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Jakubowska Franciszka, Piotrkowska 79, m. 47. 431

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 70 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 60 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty
W tekście	
do 70 mm	zł 60 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160 za 1 mm szpalty
Nekrologi	
do 70 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 71 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150 za 1 mm szpalty

Ogłoszenia drobne 8 zł za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł za wyraz.

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.

SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA".

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza"	268-93
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-95
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-93
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2. D—024313